

# Maria Radwiłowiczowa, Ryszard Radwiłowicz

---

## Ile zabawy, nauki i pracy?

---

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (24-25), 207-220

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria i Ryszard Radwiłowiczowie

## Ile zabawy, nauki i pracy?

### 1. Czym są zabawa, nauka i praca?

Rozwój dziecka, ale również człowieka dorosłego zależy od współdziałania czterech rodzajów czynników. Są nimi: czynniki genetyczne, środowisko biologiczne i społeczne, wyodrębnione z tego drugiego wychowanie i nauczanie oraz własna aktywność jednostki. Wszystkie one formułują osobowość, ale trudno zaprzeczyć, że na to, aby była ona wyraźnie samodzielna, największy wpływ wywiera aktywność danej osoby. A ten pogląd podpowiada, że szczególna rola w rozwijaniu aktywności dziecka przypada z natury rzeczy zabawie.

Zanim spróbujemy określić bliżej, czym są zabawa, nauka i praca, warto przywołać tutaj pojęcie w stosunku do nich nadrzędne. Jest nim działalność. W odróżnieniu od czynności i działań jako pojęć elementarnych przez **działalność** rozumie się zazwyczaj bądź jakiś jeden rodzaj działań uprawianych przez człowieka (np. malarstwo), bądź też całokształt jego działań (np. jego dorobek malarski), a jeszcze szerzej wszelkie formy jego aktywności i ich rezultaty.

W tym właśnie szerokim znaczeniu zwykło się mówić w psychologii i pedagogice o zabawie, nauce (w sensie uczenia się) i pracy jako trzech podstawowych formach (rodzajach) działalności człowieka, właściwych kolejnym fazom jego jednostkowego rozwoju. Jest to wszakże konwencja tak ogólna i uproszczona, że wymaga uściślenia.

Terminu **nauka** będziemy tutaj używać nie w znaczeniu określonej dziedziny kulturowego dorobku ludzkości, lecz w sensie nauki dziecka – uczenia, czyli w znaczeniu uczenia się. Przy tym pojęciem uczenia się posłużymy się w obu zakresach znaczeniowych, wyróżnionych przez Z. Włodarskiego.<sup>1</sup> *W rozumieniu szerokim jest to proces nabywania przez jednostkę (świadomie lub nie) trwałych zmian w zachowaniu na podstawie jej indywidualnego doświadczenia. W sensie wąskim zaś uczenie się to świadome i zamierzone zdobywanie wiadomości i umiejętności.*

---

<sup>1</sup> Z. Włodarski, Psychologia uczenia się. Warszawa 1998, Wyd. III.

We współczesnej dydaktyce zwraca się szczególną uwagę na dwa czynniki decydujące o rezultatach uczenia się, a to na uporządkowany układ treści oraz na aktywność uczącego się.

W odróżnieniu od nauki (uczenia się), a – jak się później okaże – także od pracy, **zabawa** jest to taka forma działalności ludzkiej, która – zaspokajając bezpośrednio potrzeby bio-psycho-społeczne człowieka- jest wykonywana ze względu na nią samą i przede wszystkim dla przyjemności. Przy tym opiera się ona na udziale wyobraźni tworzącej nową rzeczywistość. Jest ona – jak czytamy w syntetycznej definicji G. Kapicy<sup>2</sup> - *czynnością wolną, swobodną, spontaniczną, niosącą przyjemność, odprężenie i rozrywkę ... działaniem bezinteresownym, z reguły bezproduktywnym, co nie znaczy bezwartościowym głównie z edukacyjnego punktu widzenia.*

Gdy zabawa odbywa się zgodnie z pewnymi regułami, mówimy o grze. Pragnąc bliżej, scharakteryzować istotę gry jako szczególnej odmiany zabawy, można podkreślić za E. Putkiewicz i E. Ruszczyńską-Schiller<sup>3</sup>, że *każda gra jest pewnym sformalizowanym modelem sytuacji konfliktowej i posiada swoją „stawkę”, to jest cenę, wartość, nagrodę.* Wedle innych opinii wyróżnikiem gry, a przynajmniej wielu gier, jest wynik, co zresztą wiąże się z ową wartością.<sup>4</sup>

„Między zabawą i pracą nie ma tak wielkiej różnicy, jak sądzi wielu ludzi... W każdej dobrej robocie jest wysiłek fizyczny i wysiłek myśli... Zabawa bez wysiłku, bez zwej działalności jest złą zabawą”.<sup>5</sup>

Według Tadeusza Kotarbińskiego<sup>6</sup> - „*praca to wszelki splot czynów mających charakter pokonywania trudności dla uczynienia zadość czymś potrzebom istotnym*”. Kontynuator dzieła tego twórcy prakseologii T. Pszczołowski w swojej monografii pt. „Praca człowieka” doszedł do wniosku na podstawie przeglądu różnych definicji pracy, że tak naprawdę na pytanie, co nazywa się pracą, nie można odpowiedzieć jednoznacznie. Istnieje bowiem szereg różnych pojęć pracy, mianowicie w znaczeniu fizycznym, biologicznym, psychologicznym, ekonomicznym, socjologicznym i prakseologicznym.

Dla naszych celów musimy się zdecydować na wyodrębnienie tych elementów pracy, które są istotne głównie ze względów psychologicznych i pedagogicznych. W dziedzinie psychologicznej wspomniany autor wymienia takie cechy działania jak świadomość, dowolność i celowość, a także przyjemność i przykreść.<sup>7</sup>

<sup>2</sup> G. Kapica, Zabawa jako forma wychowania, Hasło w „Encyklopedii Wychowania”. Red. Wł. Szewczuk. Warszawa 1998, Wyd. I.

<sup>3</sup> E. Putkiewicz, E. Ruszczyńska-Schiller, Gry symulacyjne w szkole, Warszawa 1983.

<sup>4</sup> L. Gawrecki, Gry dydaktyczne w nauczaniu początkowym, Kalisz 1987.

<sup>5</sup> A.S. Makarenko, Wychowanie w rodzinie, Warszawa 1949.

<sup>6</sup> T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Łódź 1955.

<sup>7</sup> T. Pszczołowski, Praca człowieka, Warszawa 1966.

Szukając związków między elementami nauki, zabawy i pracy na szczeblu nauczania początkowego, trzeba odpowiedzieć przede wszystkim na pytanie, gdzie występują elementy pracy uczniów czy jeszcze szerzej – dzieci i młodzieży. Już dawno temu stosowanej odpowiedzi udzielił T. Nowacki, pisząc:” – Po pierwsze tam, gdzie w wyniku czynności uczniów powstają produkty, dobra materialne, które mogą być spożytkowane przez nich samych albo przez kogoś innego i zaspokajają czyjąś potrzebę. Po drugie tam, gdzie powstają wytwory, które znów mogą być spożytkowane przez uczniów lub kogoś innego i zaspokoić jakąś potrzebę. Po trzecie tam, gdzie powstają usługi, z których korzystają znów czy to sami uczniowie czy inni ludzie”<sup>8</sup>.

Tak oto przedstawiają się nasze propozycje rozumienia nauki, zabawy i pracy. Każdy z trzech omówionych rodzajów działalności odznacza się pewną specyfiką, która jest ważna z pedagogicznego punktu widzenia. Zabawa głównie przez swoją spontaniczność i ładunek emocjonalny, nauka dzięki wyrabianiu pewnych elementarnych sprawności i odświeżaniu „tajemnic świata”, a praca wskutek swojej materialnej konkretności i dyscyplinie.

Poszukiwanié jednoznacznej odpowiedzi, który z trzech rodzajów działalności jakie spełnią funkcje czy cele ogólnoprogramowe w klasach początkowych, byłoby z góry skazane na niepowodzenie. Po prostu należy tak organizować naukę, stającą się dominantą działań uczniów już w pierwszym etapie edukacji, aby jednocześnie – wykorzystując zabawę – kształcić oraz wychowywać do pracy.

Odmiennosci i powiązań tych trzech typów działalności można natomiast i trzeba poszukiwać w płaszczyźnie metodycznej, gdzie ważne będzie, w której klasie, w związku z jakimi treściami i w jakim stopniu należy uciekać się w procesie dydaktyczno-wychowawczym do elementów zabawy oraz pracy.

## 2. Jak łączyć trzy podstawowe rodzaje działalności ucznia ?

Na początku lat dziewięćdziesiątych prowadziliśmy w Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach kilkadziesiąt magisteriów poświęconych łączeniu w zadaniach dydaktycznych elementów nauki, zabawy i pracy w klasach I-III. Badania te odnosiły się bezpośrednio do innej sytuacji, aniżeli powstałej od roku 1999/2000. Jednakże na wątpliwość, czy aby wyniki ich nie straciły na aktualności, odpowiadamy przecząco.

Wprawdzie zniknął podział na przedmioty, ale nadal pozostały te same treści pochodzące z siedmiu zakresów edukacyjnych. Istotnej zmianie nie uległy też – jak się okaże – rozpatrywano i zalecane przez nas sposoby łączenia trzech

<sup>8</sup> T. Nowacki, *Wychowanie przez pracę*, Warszawa 1964, s. 14-15.

rodzajów działalności: NAUKA-ZABAWA-PRACA (N-Z-P), tyle że usunięte zostały ich wcześniejsze ramy organizacyjne. A zatem sytuacja nie zmieniła się diametralnie, ale niewątpliwie skomplikowała.

Dlatego obecnie trzeba przekroczyć przedmiotowe zakresy wiązania tych trzech elementów i szukać odpowiedzi na pytanie: - Jak łączyć je w nauczaniu zintegrowanym?

Punktem wyjścia dalszych dociekań muszą być aktualne założenia programowe, niestety bardzo ogólne. Natomiast – w przeciwieństwie do nich – nader szczegółowe są niektóre zatwierdzone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu programy całościowe. Dotyczy to zwłaszcza dwóch programów<sup>9</sup>, jeśli uwzględnić załączone do nich rozkłady materiału nauczania, doprowadzone aż do tematów dnia. Zapytajmy zatem, jak radzą sobie z wysuniętym przez nas problemem autorzy dwóch wymienionych programów całościowych.

Ponieważ faktyczne reakcje między elementami N-Z-P można prześledzić dopiero na poziomie poszczególnych zajęć, skupimy się od razu na analizie pojedynczych konspektów wybranych z obu programów, a dotyczących konkretnych tematów dnia. Z programu J. Korzańskiej i innych wzięliśmy scenariusz tematu dnia pt. „Gdzie się schronisz, ptaszku?” (ośrodek tematyczny „Odloty ptaków”, kl. I), a z programu E.B. Cywińskiej i innych temat „Poznajemy przygody koziołka”, krąg tematyczny szczegółowy „Przygody koziołka”, klasa II). Oryginalne opisy sytuacji, występujące w każdym z tych scenariuszy przetłumaczyliśmy od razu na przypuszczalne zadania adresowane do uczniów, ponieważ tylko w takim przypadku zdołamy zakwalifikować je przy pomocy określonych kryteriów.

Wszystkie oznaczenia i skróty znane są Czytelnikowi z cyklu naszych poprzednich artykułów, ogłoszonych w „Nauczycielu i Szkole” począwszy od numeru ¼ z 1998 r., a szczególnie z artykułu pt. „Przekaz a problemowość...” (nr 2/9-2000). Tutaj więc ograniczymy się do informacji, że w ocenie wartości dydaktycznej zadań uczniowskich (w postaci pytań, poleceń i sytuacji zadaniowych) posługujemy się trzema zasadniczymi kryteriami, a to kolejno: nowości, ogólności i problemowości, stosując w odniesieniu do każdego z nich skalę trójstopniową (gdzie „1” oznacza brak występowania, a „3” duże nasilenie danej cechy?). Pozostałe oznaczenia i skróty widnieją w samych zestawieniach i charakterystykach zadań.

Poniżej więc przytoczymy i omówimy dwa wykazy zadań, dotyczące wymienionych przedtem scenariuszy – najpierw w postaci słownej a następnie symboli.

<sup>9</sup> J. Korzańska, R. Mrcińska, M. Żytko, Program kształcenia zintegrowanego „abc”, I etap edukacji. Warszawa 1999 oraz E.B. Cywińska, T. Janicka-Panck, L. Zielkowska, Nauczanie zintegrowane w klasach 1-3. Klasa II-semester I, Warszawa 1999.

„Korzańska i inni” (1999) – klasa I, Temat dnia: *Gdzie się schowasz, ptaszku?*

Lp zadania	Przypuszczalne zadania (w tym sytuacje) formułowane przez N	Kwalifikacja zadań, rodzaje działalności (N,Z,P) i rodzaje edukacji		
1	-Posłuchajcie uważnie tekstu piosenki, którą potem zaśpiewamy	311	N	muzyka
2	- O czym jest ta piosenka?	323	N	muzyka
3	- Co jest dla nas w tym tekście ważniejsze: ojciec, siano czy dni tygodnia?	313	N	środowisko, matematyka.
4	- Teraz będę mówić ten sam tekst powoli, a wy powtarzajcie za mną	211	N	muzyka
5	- Wymieńcie teraz dni tygodnia najpierw po kolei, a następnie na wyrywki, to znaczy nie po kolei, stosując liczby porządkowe, np. poniedziałek – pierwszy, środa - trzeci	312	N	matematyka, środowisko
6	- Macie tutaj przygotowane paski papieru, które teraz rozdaję. Podzielcie te paski na siedem równych części i w każdej z nich napiszcie nazwę danego dnia. Zastosujemy skróty. Ja napiszę na tablicy z lewej strony pełne nazwy dni, a z prawej skróty	312	N P	środowisko, język polski
7	- Co to znaczy skrót ?	323	N	język polski
8	- Zaśpiewamy piosenkę „W poniedziałek rano”. Ja będę wyznaczać rytm	311	N	muzyka
9	- Dotychczas tylko śpiewaliśmy, ale teraz możemy już wejść w rolę ptaków, naśladując ich loty: wzbijanie się ptaków, ich lądowanie i siadanie ptaków skulonych z zimna	322	Z	w.f., środowisko
10	- Przed chwilą naśladowaliśmy ruchy ptaków, a teraz będziemy naśladować ich głosy w różnych sytuacjach. Przy tej okazji postaramy się rozpoznawać dźwięki wysokie i niskie, co nam ułatwi akompaniament na flecie	333	N Z	muzyka, środowisko
11	- W naszej piosence i zabawie spotkaliśmy się z głoską „ą”. Zauważcie, że używamy jej w takich wyrazach jak czytają, piszą, mówią. Podajcie inne przykłady, w których występuje ta głoska	232	N	muzyka, język polski
12	- Gdy głoskę „ą” zapisujemy, to wtedy mówimy o literze „ą”. Jest to znak graficzny tej głoski. To litera „a” z ogonkiem. Zapiszemy kilka wyrazów z literą „ą” na tablicy i w zeszytach	322	N	język polski
13	- Ile dni ma tydzień? Skoro wszyscy już to wiecie, to teraz będziemy wykonywać dodawanie i odejmowanie w zakresie liczby 7, pamiętając nasze ćwiczenia z poprzedniego dnia, gdy ptaszki przylatywały do naszych kręgów i odlatywały. Jeden koralik będzie oznaczać jednego ptaszka.	211	N Z	matematyka, środowisko

*Charakterystyka kodowa przypuszczalnych kolejnych zadań dydaktycznych, realizujących temat dnia „Gdzie się schowasz, ptaszku?” – według programu J. Korzańskiej i in. dla klasy I*

Lp zadania	Rodzaje edukacji	Kryteria oceny zadań			Nauka	Zabawa	Praca
		Nowość	Ogólność	Problemowość			
1	muzyka	3	1	1	+		
2	muzyka	3	2	3	+		
3	środowisko, matematyka	3	1	3	+		
4	muzyka	2	1	1	+		
5	matematyka, środowisko	3	1	2	+		
6	j.polski, matematyka, środowisko	3	1	2	+		+
7	język polski	3	2	3	+		
8	muzyka	3	1	1	+		
9	wychowanie fizyczne, środowisko	3	2	2		+	
10	muzyka, środowisko	3	3	3	+	+	
11	muzyka, język polski	3	2	3	+		
12	język polski	3	2	2	+		
13	matematyka, środowisko	2	1	1	+	+	

Przeglądu tego nie podsumowujemy ilościowo, ponieważ nie zawiera on wszystkich ewentualnych zadań. Natomiast proponujemy następującą interpretację.

- W obrębie ogółu (13) eksponowanych zadań obserwuje się dużą różnorodność, jeśli idzie o ich pochodzenie przedmiotowe, co oznacza, że wystąpiła w tym dniu integracja między różnymi rodzajami edukacji
- Integrację tego typu realizowała połowa zadań. Innymi słowy niemal każde z nich odnosiło się naraz do dwóch zakresów edukacyjnych, a jedno nawet do trzech.
- Z punktu widzenia kryteriów nowości, ogólności i problemowości zadania odznaczają się sporą różnorodnością. Połowa zadań jest szczegółowych, pod względem problemowości notuje się równomierny udział różnych stopni jej nasilenia, natomiast wszystkie zadania określono jako nowe, co może się

tłumaczyć przyjętym w ramach stosowanego kodu wymogiem jednakowego w obrębie tych samych zajęć oznaczania zadania uznanego za nowe.

- Każde zadanie charakteryzowało się większym nasileniem co najmniej w granicach jednego kryterium. Dotyczy to zwłaszcza tejsze nowości.
- Jeśli idzie o obecność trzech rodzajów działalności, to w wymiarze ogółu ujętych zadań tego dnia daje się odnotować pewne umiarkowane zróżnicowanie – z tym wszakże, że przeważało wyraźnie uczenie się (nauka), podczas gdy zabawa (o czym wiemy z wymowy zadań) wiązała się z ruchem, a praca – rozumiana jako wysiłek nie tylko umysłowy – pojawiła się tylko raz.
- Ta szczegółowa analiza zajęć – od strony rodzajów edukacji, rodzajów zadań i rodzajów działalności – pozwala stwierdzić, że zajęcia umożliwiały wielorakie łączenie trzech odmian działalności właśnie dlatego, że zastosowane na nich zadania pochodziły z różnych obszarów edukacyjnych i odznaczały się wysokimi walorami dydaktycznymi.

W sumie tak opisana hipotetyczna realizacja wybranego tematu dnia, który poddaliśmy drobiazgowej analizie, potwierdziła pierwotne intuicyjne przypuszczenie o rzeczywistym występowaniu w tym konkretnym przypadku zarówno integracji między różnymi rodzajami edukacji, jak i w rozumieniu węższym interesującej nas bezpośrednio w tym artykule integracji elementów nauki, zabawy i pracy.

Należy spodziewać się, że podobny obraz, a nawet bardziej zrównoważony (to jest z większym udziałem zabawy i pracy) otrzymalibyśmy także w wyniku równie szczegółowej analizy innych dowolnie wybranych „tematów dnia”, proponowanych w programie J. Korzańskiej i innych.

„E.B. Cywińska i inni” (1999) – klasa II

Temat dnia: *Poznajemy przygody koziołka*

L p zadania		Kwalifikacja zadań, rodzaje działalności i rodzaje edukacji		
1	Poznajemy dzisiaj przygody koziołka opisane przez Siergieja Michałkowa w książce pt. „Nie płacz, koziołku”. Przekażę Wam kilka informacji dotyczących tego autora. Posłuchajcie...	311	N	język polski
2	A teraz odczytacie książki S. Michałkowa, przetłumaczone i wydane w Polsce	311	N	język polski
3	Sporządzimy metryczkę książki o koziołku. Każde z Was na osobnej karcie napisze: imię i nazwisko autora, imię i nazwisko ilustratora, a także nazwę wydawnictwa, miejsce i rok wydania	211	N	język polski
4	Ponieważ mamy kilka egzemplarzy tej książki, łatwo będzie obejrzeć wszystkie ilustracje i przewidzieć na tej podstawie kolejne przygody koziołka	323	N	język polski



5	A teraz posłuchajcie, jak autor opisuje przygody koziołka, i porównajcie swoje wcześniejsze przewidywania z treścią opowiadania, które Wam przeczytam	323	N	język polski
6	Na tablicy zapiszę nazwy postaci, które występują w książce, a Wy je przepiszecie do zeszytów, ale w takim porządku, aby najpierw były to postacie główne, a dopiero potem drugoplanowe	213	N	język polski
7	Dobrze będzie poszerzyć naszą wiedzę o tym zwierzęciu. W tym celu nauczymy się piosenki „Kozioł w ogrodzie,matulu”	311	N	muzyka, środowisko
8	Teraz niechaj dzieci ustawią się w dwóch ciasnych szeregach. W pierwszym z nich stoi „matula”, a na końcu drugiego niechaj stanie „koziol”, który kryje się przed „matulą”. Zaśpiewamy piosenkę z podziałem na role.	312	N Z	muzyka
9	Teraz zabawimy się w koziołka, który becząc i mecząc goni matulę. A gdy ją dogoni, dzieci wybiorą inną matulę i innego koziołka	311	Z	wychowanie fizyczna
10	Popatrzmy na kozę domową na tej ilustracji. Posłuchajcie, co trzeba wiedzieć o kozie... Te dzieci, które najuważniej słuchały – pierwsze otrzymują kawałek koziego sera	323	N	środowisko
11	Powiedzcie mi teraz, co wiedziałyście przedtem o kozie, a czego dowiedziałyście się dzisiaj?	333	N	środowisko
12	Zaraz rozdam Wam kawałki drutu i trochę wełny, żeby każde z Was uformowało z tych dwóch materiałów swojego własnego koziołka. Czy wiecie, od czego należy rozpocząć pracę – od wełny czy od drutu i dlaczego?	313	N P Z	środowisko, praca-technika
13	Jakimi cechami odznacza się drut,a jakimi wełna ?	333	N P	praca-technika
14	Oceńcie teraz sami, który z wykonanych przez Was koziołków jest najładniejszy i powiedzcie, dlaczego	223	P	praca-technika
15	Co teraz trzeba zbudować, żeby kozy nie wyrządziły szkody w gospodarstwie?	323	N	środowisko
16	Z pozostałych kawałków drutu wykonamy zagrodę i umieścimy tam wszystkie nasze koziołki	312	N P Z	praca-technika, środowisko
17	Czy znacie jakieś powiedzenia o koźle i kozie?	333	N	język polski, środowisko
18	W jakich okolicznościach ludzie używają tych powiedzeń?	333	N	język polski
19	Nóżki łamać nie będziemy, ale możemy udawać uparte go koziołka i w tym celu urządzimy zabawę z przeciąganiem liny	311	Z	wychowanie fizyczne

20	Pamiętając o Waszych koziołkach i o stronicach książki „Nie płacz, koziołku”, wykonamy obecnie różne zadania na dodawanie i odejmowanie, posługując się w tym celu koziołkami i stronami książki przeczytanymi i pozostałymi do przeczytania. Wykonajcie następujące działanie...	212	N	matematyka
21	Zauważcie, że tę samą sumę albo różnicę można otrzymać dodając różne składniki, a w przypadku odejmowania posługując się różnej wielkości odjemnymi i odjemnikami. Sami podajcie przykłady.	323	N	matematyka

*Charakterystyka kodowa przypuszczalnych kolejnych zadań, realizujących temat dnia „Poznajemy przygody koziołka” według programu E.B. Cywińskiej i in. dla klasy II*

Lp zadania	Rodzaje edukacji	Kryteria oceny zadań			Rodzaje działalności		
		Nowość	Ogólność	Problemowość	Nauka	Zabawa	Praca
1	język polski	3	1	1	+		
2	język polski	3	1	1	+		
3	język polski	2	1	1	+		
4	język polski	3	2	3	+		
5	język polski	3	2	3	+		
6	język polski	2	1	3	+		
7	muzyka, środowisko	3	1	1	+		
8	muzyka	3	1	2	+	+	
9	wychowanie fizyczne	3	1	1		+	
10	środowisko	3	3	1	+		
11	środowisko	3	3	3	+		
12	środowisko, praca-technika	3	1	3	+	+	+
13	praca-technika	3	3	3	+		+
14	praca-technika	2	2	3			+
15	środowisko	3	2	3	+		
16	praca-technika, środowisko	3	1	2	+	+	+
17	język polski, środowisko	3	3	3	+		
18	język polski	3	3	3	+		
19	wychowanie fizyczne	3	1	1		+	
20	matematyka	2	1	2	+		
21	matematyka	3	2	3	+		

Z przytoczonej tabeli wynika, że również w realizacji tego tematu dnia mamy do czynienia z dużą różnorodnością zadań tak co do ich pochodzenia, jak i ładunku elementów N-Z-P. Obie te okoliczności zwłaszcza występując łącznie, mogą sprzyjać wieloaspektowej integracji.

- Jest rzeczą ciekawą, że większość zadań ma charakter jednozakresowy i że w ogóle nie pojawiły się zadania więcej niż dwuzakresowe (w znaczeniu rodzajów edukacji).
- Analogicznie jak przedtem (w przypadku poprzedniego protokołu) połowę zadań stanowiły zadania szczegółowe, a większość zadań (co wolno tłumaczyć przyjętą konwencją kodowania) określono jako nowe.
- Natomiast, inaczej aniżeli poprzednio, w obrębie tego tematu połowa zadań była w pełni problemowa.
- Rozmieszczenie w ramach tematu dnia elementów nauki, zabawy i pracy, czego nośnikami były poszczególne zadania, wygląda w przypadku obu tematów mniej więcej podobnie.

Większość zadań dotyczyła uczenia się, podczas gdy pozostałe wywoływały aktywność zarówno o charakterze zabawy jak i pracy – z tą różnicą, że tutaj dwa zadania uruchamiały aktywność trojaka, a jedno stymulowało do pracy. Przy tej okazji zauważmy jednak, iż dominacja zadań typu N nie musi oznaczać podręcznego miejsca Z i P w wymiarze czasowym, ponieważ na przykład wykonanie koziołka z drutu i wełny czy też zabawa połączona ze śpiewem mogły trwać o wiele dłużej, aniżeli odpowiedzi na jakieś pytania.

Przejdźmy z kolei do własnych materiałów, uzyskanych jeszcze przed zniesieniem podziału na przedmioty. Pamiętajmy, iż główny problem całego artykułu sprowadza się do pytania, jak w ogóle przedstawia się w klasach początkowych łączenie elementów nauki, zabawy i pracy. W tym celu odwołaliśmy się do lekcji pracy-techniki oraz języka polskiego, przeprowadzonych w połowie lat 90-tych przez H. Rytel w klasie III, a poświęconych inscenizacji bajki „Zimowe radości i smutki”. Nie przytaczając z braku miejsca – protokołów posłużymy się od razu zestawieniem analogicznym do zastosowanych ostatnio (wobec wybranych tematów dnia według J. Korzańskiej i in., oraz E.B. Cywińskiej i in.), a to na podstawie zapisów kodowych, którymi określiliśmy ciągi głównych zadań, sformułowanych wtedy przez tę nauczycielkę.

Porównując tę tabelę z dwiema poprzednimi i uznając wszystkie trzy za względnie reprezentatywne, stwierdzamy, że więcej między nimi podobieństw, aniżeli różnic.

- Różnica zasadnicza – i to jest zrozumiałe – polega na odmienności warunków organizacyjnych. Trudno bowiem było oczekiwać, aby na lekcji

*Charakterystyka kodowa kompletu głównych zadań, postawionych przez H. Rytel w związku z tematem „Zimowe radości i smutki” (kl. III) w warunkach nauczania przedmiotu.*

Przedmiot	Lp zadania	Przedmiotowe pochodzenie treści zadań	Kryteria oceny zadań			Nauka Zabawa, Praca
			Nowość	Ogólność	Problem	
Praca- technika	1	Praca-technika, język polski	2	2	2	N
	2	Praca-technika, język polski	3	2	3	N
	3	Praca-technika, język polski	3	2	3	N Z P
	4	Praca-technika,	3	2	2	N Z P
	5	Praca-technika,	3	1	3	N Z P
	6	Praca-technika,	3	1	3	Z P
Język polski	1	Język polski	2	1	2	N Z
	2	Język polski	3	3	3	N
	3	Język polski	3	2	3	N Z
	4	Język polski	3	2	2	N Z
	5	Język polski	3	2	3	N Z
	6	Język polski	3	2	3	N

określonego przedmiotu (przed reformą) wystąpiło zawsze odwołanie się do treści innego. Brak takiego odniesienia ilustruje dolna połowa ostatniej tabeli, ale znów górna jej część, wręcz przeciwnie, dowodzi możliwości nawiązywania do innego przedmiotu. Tak też się działo w przypadku pierwszych trzech zadań, zapoczątkowanych zadaniem 1 – Na tej lekcji przygotujemy rekwizyty do znanej już Wam bajki o zwierzętach i roślinach, które ludzie bezmyślnie krzywdzili. Rekwizyty te wykorzystamy na najbliższej lekcji języka polskiego. Może byłoby najlepiej, gdyby wykonawcy poszczególnych postaci potem je odgrywali. Powiedzcie, jakie zwierzęta i rośliny należy zaprezentować. (2,2,2,N)”. (Trzeba dodatkowo poinformować, że badania, w których uczestniczyła H. Rytel, były nastawione specjalnie na integrację trzech typów działalności uczniów).

- W odniesieniu do tej tabeli – jest oczywiste, że to nie na języku polskim, lecz na pracy – technice wystąpiła praca ( w rozumieniu przyjętym w par. 1), ale i tu i tam zadania były średniej ogólności i częściowo problemowe, a także nowe.
- Natomiast podobieństwa (między zajęciami analizowanymi wcześniej a lekcjami analizowanymi ostatnio), mimo odmiennych warunków, polegają na tym, że w obu sytuacjach, wprawdzie nie wszystkie, ale duża część zadań odznacza się „integracyjnością” w sensie rozpatrywanym przez nas, to jest łączy ze sobą co najmniej dwa, ale czasami również trzy elementy, czyli

zabawę, naukę i pracę. Pod tym względem nie zachodzi więc istotna różnica między nauczaniem „przedmiotowym” a zintegrowanym w znaczeniu usankcjonowanym aktualnymi przepisami oświatowymi.

- Wykryta analogia nie przemawia wszakże wyraźnie za równoważnością obu systemów. Ten aktualny, jeśli właściwie realizowany, dostarcza zapewne większych możliwości kojarzenia pierwiastków nauki, zabawy i pracy, jednakże tylko wtedy, gdy spojrzymy na temat całego dnia. Ale przecież – z drugiej strony – w obrębie całego dnia także nauczanie przedmiotowe stwarzało podobne możliwości.

### 3. Korzyści z wiązania trzech rodzajów działalności

Zastanawiając się nad ogólnymi korzyściami łączenia elementów nauki, zabawy i pracy w nauczaniu początkowym – niejako niezależnie od „opcji organizacyjnej” – rozważmy, jak wyglądają zalety takiego podejścia w czterech zakresach. Są nimi korzyści:

- odnoszące się do rozwoju psychofizycznego,
- perspektywiczne,
- bezpośrednio dydaktyczne
- społeczno-wychowawcze.

Niemal we wszystkich opracowaniach poświęconych zabawie i grom wskazuje się na ich rolę kompensacyjną, zwłaszcza jeśli idzie o rozładowanie napięcia nerwowego. Zabawę uznaje się także za jedną z technik terapeutycznych, a grę symulacyjną za narzędzie diagnozy szkolnej. Podzielając te opinie sądzimy, że odnoszą się one nie tylko do zabawy i gier, lecz w równej mierze do elementów pracy dostosowanej do możliwości dzieci, a już szczególnie do różnych form łączenia zabawy i pracy z nauką. Dopiero wówczas okaże się, że gra staje się miejscem treningu i twórczości i że takie warunki wielostronnej stymulacji służą rozwijaniu myślenia dzieci. O tego rodzaju możliwościach przekonują prowadzone obecnie w różnych krajach, a od dawna w Stanach Zjednoczonych szerokie badania nad twórczością dzieci. To dzięki nim powstała specjalna dziedzina zwana psychologią i pedagogiką kreatywną. Pedagogiczną konsekwencją takiego punktu widzenia jest poszukiwanie znacznie większych, niż się dotąd przypuszczało, możliwości rozwijania z jednej strony dziecięcych zainteresowań, a z drugiej przezwycięzania pojawiających się trudności w uczeniu się.<sup>10</sup> Niezbędnym warunkiem osiągnięcia sukcesów na tych różnych polach jest indywidualizacja, a więc w danym przypadku uwzględnianie różnic indywidualnych także w zakresie aktywności dziecięcej związanej z pracą i zabawą w kontekście uczenia się.

<sup>10</sup> M. i R. Radwiłowiczowic, O uczeniu się, „Nauczyciel i Szkoła”, 1999, nr 2 (7).

Mówiąc o racjach perspektywicznych na polu łączenia w sposób umiejętny trzech rodzajów działalności uczniów klas początkowych, mamy na myśli łągodzenie progu między klasą III a IV<sup>11</sup>, a tym samym pozbawione stresów przygotowanie do systematycznej nauki w klasach wyższych. Ale nie tylko. Zręczne przeplatanie elementów nauki, zabawy i pracy w klasach I-III powinno skłaniać małych uczniów do racjonalnego i kulturalnego spędzania wolnego czasu. Jakże bogaciej wyglądałyby rozrywki większości ludzi dorosłych, gdyby byli oni wielostronnie aktywni już w młodszym wieku szkolnym i mieli warunki do takiego rozwoju w toku swoich dalszych karier szkolnych.

Jest rzeczą banalną (bo akurat o tym piszą i wiedzą wszyscy), ale przecież konieczną podkreślenie, że takie podejście łągodzi poważnie również próg wstępny, to znaczy między przedszkolem a szkołą, niwelowany obecnie, oby skutecznie, dzięki klasie zerowej.

Jednakże pozytywne skutki łączenia elementów N-Z-P są lub powinny być o wiele głębsze i dotyczyć całego interesującego nas okresu, a nie tylko owego pierwszego progu. Bowiemy kojarzenie tych trzech pierwiastków gwarantuje lepsze przyswojenie całego materiału programowego, angażuje wielostronnie osobowość ucznia. Umożliwia optymalne kształtowanie jego zasobu pojęć, zainteresowań, zdolności, sprawności itp.

Wykorzystując elementy zarówno zabawy jak i pracy, znacznie łatwiej jest w toku nauczania formować pozytywne cechy charakteru, takie jak wytrwałość, systematyczność, dokładność, staranność, dyscyplina wewnętrzna, opanowanie, umiejętność przegrywania, umiejętność współżycia i współpracy.

Postawy społeczne można rozwijać w pełni i w sposób trwały wtedy, gdy dzieci nie będą tylko mówić na ich temat, a nawet dyskutować, lecz kiedy będą one przedmiotem ich własnych przeżyć i działań.<sup>12</sup> Okazji po temu dostarczają właśnie zabawa i praca. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy – a przecież tak nierzadko bywa – pojawiają się rozbieżności między tym, czego uczy szkoła, a wpływem najbliższego otoczenia dziecka, w którym obserwuje ono na przykład zamiast rzetelności cwaniactwo, i gdy w dodatku znajduje się pod przemożnym naciskiem telewizyjnej papki.

W toku trzech lat nauczania początkowego relacje wzajemne między elementami nauki, zabawy i pracy ulegają zmianom, w wyniku których w procesie dydaktycznym umacnia się dominująca pozycja nauki (w sensie uczenia się), zabawa się racjonalizuje, a praca „dorośleje”. Dwa ostatnie pierwiastki zyskują wyraźnie na autonomii w warunkach pozalekcyjnych. Tendencje te nasilają się w klasach następnych.

<sup>11</sup> M. i R. Radwiłowiczowie, Zjawisko progu między klasą III a IV wobec wyzwań reformy, [W:] Szkoła polska u progu nadchodzącego wieku. Red. Piotr Kowolik, Kraków 1999. Vide również: M. Radwiłowiczowa, Czy nauczyciel klas I-III ma być aktorem? „Nauczyciel i Szkoła”, 1998, nr 1 (4).

<sup>12</sup> M. i R. Radwiłowiczowie, O kształtowaniu tolerancji, „Nauczyciel i Szkoła” 2001, nr 1-2.

## Bibliografia:

1. Kobyliński W., ABC organizacji pracy nauczyciela. Warszawa 1984
2. Kowolik P., Organizacja i planowanie prac dydaktyczno-wychowawczej w klasach początkowych. Katowice 1992
3. Radwiłowiczowie M. R., Nauczyciel klas początkowych. Warszawa 1981.
4. Radwiłowiczowie M. R., Metoda zdaniowo-sytuacyjna w nauczaniu początkowym. Warszawa 1991.

### Summary:

The paper consists of three parts. The first part defines three main notions mentioned in the title.

The second part contains a detailed analysis of two projects (scenarios) of one day activities (according to the system of the integrative primary education). The analysis consisted in assessing all learning tasks (in form of questions, orders and task situations), addressed to the pupils during the whole day - from three points of view which are: 1. criteria of novelty of a task, level of its generality or particularity and degree of its problematization; 2. main forms of children's activity (i.e. learning, play and work); and 3. fields of education (such as Polish language, maths etc. ). Comparison of the results of the analysis described above with those received by means of the same analytical methods when assessing the lesson records from the period preceding the recent reform of 1999/2000 of the primary education which cancelled the former division into separate teaching subjects - led to the conclusion that such integrative primary education system enables the teacher to connect more successfully learning, play and work as three main forms of pupil's activity.

In the third part of their paper the authors pointed to the advantages of such pedagogical approach. These profits are many-sided: developmental, perspective, didactic, and educational.